

W. BRYTANIA: INAUGURACJA POLSKIEGO MUZYCZNEGO WEEKENDU W LONDYNIE

. .,WWW.POLSKATIMES.PL (2010-05-29 00:00:00)

polskatimes.pl/fakty/swiat/262556,w-brytania-inauguracja-polskiego-muzycznego-weekendu-w,id,t.html

W ośrodku kulturalnym Southbank Centre w Londynie zainaugurowano w sobotę trzydniowy weekend polskiej muzyki różnych stylów, od jazzu po klasykę, opracowany we współpracy ze światowej sławy skrzypkiem Nigelem Kennedym. Weekend współorganizowany przez Instytut Adama Mickiewicza w ramach festiwalu kultury polskiej w Wielkiej Brytanii Polska!Year zapoczątkował występ znanej grupy Majewski & Friends: trębaczka Roberta Majewskiego i pianisty Wojciecha Majewskiego, którym akompaniowali kontrabasista Adam Kowalews

W. Brytania: inauguracja polskiego muzycznego weekendu w Londynie

W ośrodku kulturalnym Southbank Centre w Londynie zainaugurowano w sobotę trzydniowy weekend polskiej muzyki różnych stylów, od jazzu po klasykę, opracowany we współpracy ze światowej sławy skrzypkiem Nigelem Kennedym. Weekend współorganizowany przez Instytut Adama Mickiewicza w ramach festiwalu kultury polskiej w Wielkiej Brytanii Polska!Year zapoczątkował występ znanej grupy Majewski & Friends: trębaczka Roberta Majewskiego i pianisty Wojciecha Majewskiego, którym akompaniowali kontrabasista Adam Kowalewski i perkusista Krzysztof Dziedzic.

Majewski ma za sobą długoletnią karierę muzyczną, współpracował z legendą polskiego jazzu Krzysztofem Komedą.

Wśród artystów jest też czteroosobowy zespół Zakopower łączący muzykę ludową Podhala z elementami muzyki pop, a głównym wydarzeniem będzie wieczorny koncert Nigela Kennedy'ego z jego Orchestra of Life w Royal Festival Hall. Wykonają oni utwory skrzypcowe Bacha z autorskimi aranżacjami Duke'a Ellingtona na skrzypce i orkiestrę.

Orchestra of Life, która dotąd w Londynie nie występowała, to kwintet Kennedy'ego złożony z polskich muzyków, grających zarówno repertuar klasyczny, jak jazz.

W wypowiedzi dla dziennika "Independent" Kennedy powiedział, że u polskich muzyków podoba mu się nie tylko to, że skończyli konserwatorium na wysokim poziomie i są sprawni technicznie, ale także i to, że ciężko pracują, są zdyscyplinowani i oryginalni. W odróżnieniu od orkiestr w innych krajach nie robią kwestii z tego, że każde im się zostać półtorej godziny po zakończeniu czasu wyznaczonego na próbę.

Kennedy, który deklarował, że od 2005 roku co najmniej 50 procent jego muzycznego dorobku przypadnie na jazz, powiedział "Independentowi", iż świat jazzu uważa za równie konserwatywny, co świat muzyki klasycznej i nie zamierza poddawać się jego regułom, tak samo jak nie chce podporządkować się regułom muzyki klasycznej.

W bogatym programie polskiego festiwalu jest też występ grupy klezmerów z Krakowa - Kroke, kwintetu Piotra Wyleżoła, Anny Marii Jopek, 11-osobowej grupy tancerzy "Misjonarze Rytmu" i lutnisty z Nowego Targu Grzegorza Bobaka, który poprowadzi warsztat ilustrujący etapy prac nad skrzypcami i ich naprawę.

Uwagę zwraca też występ Chopin Super Group z udziałem pianisty Janusza Olejniczaka, a także niecodzienne wydarzenie muzyczne (tzw. FA Project)

- improwizowana w większości ścieżka jazzowa dźwiękowa skomponowana przez Kennedy'ego do meczu Polska Anglia z 1973 roku, pokazywanego w czasie koncertu na ekranie w wersji niemej.

W czasie trzydniowego muzycznego festiwalu w Southbank Centre będzie można skosztować polskiej kuchni i piwa.

"Przywiozę do Londynu próbkę polskiej kultury i na krótko przekształcę ośrodek Southbank w miniaturę Polski" - powiedział 53-letni Kennedy "Independentowi", w którym chwali sobie Polskę, gdzie mieszka od 10 lat.

W rodzinnej Wielkiej Brytanii przez część muzycznego establishmentu Kennedy uważany jest za muzyka kontrowersyjnego. Powodem tej opinii jest to, że jest postacią niekonwencjonalną i lubi muzyczne eksperymenty, np. wplata elementy jazzu do klasycznych utworów muzycznych, co przez niektórych odbierane jest jako nonszalancja.

Krytyk muzyczny Thomas Bielinski sądzi jednak, że taki zarzut nie ma podstaw: "Wystarczy w towarzystwie Kennedy'ego spędzić kilka chwil, by zdać sobie sprawę jak bardzo poważnie podchodzi do kultury. To ci, którzy podchodzą do kultury z fałszywie nabożnym stosunkiem, są dla Kennedy'ego prawdziwymi filistrami (ignorantami)" - zauważa Bielinski.

Sam Kennedy twierdzi, iż w Wielkiej Brytanii podchodzi się do muzyki klasycznej zbyt sztywno i pompatycznie, a wykonuje ją w sposób spięty, obcy duchowi kompozytorów, którzy umieli cieszyć się chwilą.

Renomę Kennedy'ego na brytyjskim rynku muzycznym ugruntowało wydanie Czterech Pór Roku Antonio Vivaldiego, które rozeszło się w nakładzie 2 mln sztuk. Obecnie chce na nowo odkryć Vivaldiego dla XXI wieku, wprowadzając m.in. do jego utworu pianino i kontrabas, w jego ocenie zgodne z duchem utworu.

Dyrektor Instytutu im. Mickiewicza Paweł Potoroczyn powiedział dziennikarzom, że festiwal kultury polskiej Polska!Year obfitował w niepowtarzalne muzyczne wydarzenia, a swoją obecnością uświetnili go Krzysztof Penderecki, Krystian Zimerman, Tomasz Stańko,

Leszek Możdżer i obecnie Kennedy.

"Nie ma takiego zakątka Wielkiej Brytanii, gdzie byśmy nie zaprezentowali najlepszej części polskiej kultury. Polska uchodzi w Wielkiej Brytanii za kreatywny zakątek Europy i otrzymaliśmy liczne oferty współpracy nad realizacją wspólnych przedsięwzięć artystycznych" - powiedział Potoroczyn.

PAP

<

strona: 1 z 2

>

Weekend współorganizowany przez Instytut Adama Mickiewicza w ramach festiwalu kultury polskiej w Wielkiej Brytanii Polska!Year zapoczątkował występ znanej grupy Majewski & Friends: trębaczka Roberta Majewskiego i pianisty Wojciecha Majewskiego, którym akompaniowali kontrabasista Adam Kowalewski i perkusista Krzysztof Dziedzic.

Majewski ma za sobą dłuгоletnią karierę muzyczną, współpracował z legendą polskiego jazzu Krzysztofem Komedą.

Wśród artystów jest też czteroosobowy zespół Zakopower łączący muzykę ludową Podhala z elementami muzyki pop, a głównym wydarzeniem będzie wieczorny koncert Nigela Kennedy'ego z jego Orchestra of Life w Royal Festival Hall. Wykonają oni utwory skrzypcowe Bacha z autorskimi aranżacjami Duke'a Ellingtona na skrzypce i orkiestrę.

Orchestra of Life, która dotąd w Londynie nie występowała, to kwintet Kennedy'ego złożony z polskich muzyków, grających zarówno repertuar klasyczny, jak jazz.

W wypowiedzi dla dziennika "Independent" Kennedy powiedział, że u polskich muzyków podoba mu się nie tylko to, że skończyli konserwatorium na wysokim poziomie i są sprawni technicznie, ale także i to, że ciężko pracują, są zdyscyplinowani i oryginalni. W odróżnieniu od orkiestr w innych krajach nie robią kwestii z tego, że każde im się zostać półtorej godziny po zakończeniu czasu wyznaczonego na próbę.

Kennedy, który deklarował, że od 2005 roku co najmniej 50 procent jego muzycznego dorobku przypadnie na jazz, powiedział "Independentowi", iż świat jazzu uważa za równie konserwatywny, co świat muzyki klasycznej i nie zamierza poddawać się jego regułom, tak samo jak nie chce podporządkować się regułom muzyki klasycznej.

W bogatym programie polskiego festiwalu jest też występ grupy klezmerów z Krakowa - Kroke, kwintetu Piotra Wyleżoła, Anny Marii Jopek, 11-osobowej grupy tancerzy "Misjonarze Rytmu" i lutnisty z Nowego Targu Grzegorza Bobaka, który poprowadzi warsztat ilustrujący etapy prac nad skrzypcami i ich naprawę.

Uwagę zwraca też występ Chopin Super Group z udziałem pianisty Janusza Olejniczaka, a także niecodzienne wydarzenie muzyczne (tzw. FA Project)

- improwizowana w większości ścieżka jazzowa dźwiękowa skomponowana przez Kennedy'ego do meczu Polska Anglia z 1973 roku, pokazywanego w czasie koncertu na ekranie w wersji niemej.

W czasie trzydniowego muzycznego festiwalu w Southbank Centre będzie można skosztować polskiej kuchni i piwa.

"Przywiozę do Londynu próbkę polskiej kultury i na krótko przekształcę ośrodek Southbank w miniaturę Polski" - powiedział 53-letni Kennedy "Independentowi", w którym chwali sobie Polskę, gdzie mieszka od 10 lat.

W rodzinnej Wielkiej Brytanii przez część muzycznego establishmentu Kennedy uważany jest za muzyka kontrowersyjnego. Powodem tej opinii jest to, że jest postacią niekonwencjonalną i lubi muzyczne eksperymenty, np. wplata elementy jazzu do klasycznych utworów muzycznych, co przez niektórych odbierane jest jako nonszalancja.

Krytyk muzyczny Thomas Bielinski sądzi jednak, że taki zarzut nie ma podstaw: "Wystarczy w towarzystwie Kennedy'ego spędzić kilka chwil, by zdać sobie sprawę jak bardzo poważnie podchodzi do kultury. To ci, którzy podchodzą do kultury z fałszywie nabożnym stosunkiem, są dla Kennedy'ego prawdziwymi filistrami (ignorantami)" - zauważa Bielinski.

Sam Kennedy twierdzi, iż w Wielkiej Brytanii podchodzi się do muzyki klasycznej zbyt sztywno i pompatycznie, a wykonuje ją w sposób spięty, obcy duchowi kompozytorów, którzy umieli cieszyć się chwilą.

Renomę Kennedy'ego na brytyjskim rynku muzycznym ugruntowało wydanie Czterech Pór Roku Antonio Vivaldiego, które rozeszło się w nakładzie 2 mln sztuk. Obecnie chce na nowo odkryć Vivaldiego dla XXI wieku, wprowadzając m.in. do jego utworu pianino i kontrabas, w jego ocenie zgodne z duchem utworu.

Dyrektor Instytutu im. Mickiewicza Paweł Potoroczyn powiedział dziennikarzom, że festiwal kultury polskiej Polska!Year obfitował w niepowtarzalne muzyczne wydarzenia, a swoją obecnością uświetnili go Krzysztof Penderecki, Krystian Zimerman, Tomasz Stańko,

Leszek Możdżer i obecnie Kennedy.

"Nie ma takiego zakątku Wielkiej Brytanii, gdzie byśmy nie zaprezentowali najlepszej części polskiej kultury. Polska uchodzi w Wielkiej Brytanii za kreatywny zakątek Europy i otrzymaliśmy liczne oferty współpracy nad realizacją wspólnych przedsięwzięć artystycznych" - powiedział Potoroczyn.

PAP